

Henryk Skorowski

"Etyka lekarska", Stanisław Olejnik, Katowice 1995 : [recenzja]

Seminare. Poszukiwania naukowe 12, 353-355

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

mej »teologizacji« zasad głoszonych przez komunistów” 9 s. 116). Tym bardziej, że wielu chrześcijan świeckich, a nawet księży, od lat włączało się aktywnie w niektóre ruchy o charakterze socjalistycznym. Jednak mimo postrzegania różnicowania prądów socjalistycznych i komunistycznych istota tradycyjnego nauczania Kościoła na ich temat pozostała niezmienna.

Czas przełomu w Europie Środkowo-Wschodniej przypadł na lata pontyfikatu Jana Pawła II. Zdaniem wielu komentatorów, to właśnie papież-Polak osobiście przyczynił się do klęski komunizmu. Ale, jak zauważa P. Nitecki, „Jan Paweł II nie dokonywał w zasadzie krytyki jakichkolwiek wyraźnie nazwanych systemów politycznych, a więc także systemu socjalistycznego czy komunistycznego. Krytycznie oceniał natomiast pewne postawy, hierarchię wyznawanych przez nie zasad i konkretnych działań sprzecznych z autentycznym dobrem człowieka” (s. 125). Opierając swe nauczanie na fundamencie godności osoby i wynikających zeń integralnie rozumianych praw człowieka, Papież uwyraźnił moralne bankructwo komunizmu. System opierający się na zaprzeczeniu prawdy o świecie i człowieku musi upaść, gdyż nie jest w stanie odpowiedzieć na realne potrzeby osoby. Naprawa struktur społecznych jest więc możliwa tylko na gruncie respektowania godności osoby i poszanowania jej praw.

Z dokonanego przez autora książki przeglądu dokumentów wynika jasno, że w zasadzie Kościół nigdy nie zaakceptował idei socjalistycznych i komunistycznych, choć zdarzało się, że niektóre środowiska i grupy wiernych ulegały im. Konfrontując lewicowe utopie z istotą powołania Kościoła, autor celnie wyekspozował główne przyczyny klęski komunizmu. Całość, oparta na obszernym i rzetelnym materiale bibliograficznym, daje pierwsze tego rodzaju opracowanie w języku polskim. Mimo iż komunizm upadł, prezentowana tu praca nie ma charakteru tylko historycznego. Oczekiwania rozbudzone przez Marksa i jego następców wciąż mogą się odradzać i prowadzić do prób ich praktycznej realizacji. Partie o socjalistycznym i socjaldemokratycznym charakterze wpisały się na trwałe w układy polityczne wielu krajów. Choć w zasadzie uznają porządek demokratyczny i odrzucają metody rewolucyjne, to jednak nadal mają w swych programach elementy ideowe, które trudno zaakceptować, gdy pamiętamy, jaki użytek zrobili z nich komuniści po przejściu władzy. Bardzo ważną zaletą książki jest ukazanie konsekwencji w nauczaniu Kościoła, która to konsekwencja ułatwia krytyczną ocenę różnorakich ideologii, próbujących wpływać na losy świata. Szkoda tylko, że ta cenna pozycja ukazała się w tak skromnym nakładzie 1000 egz. I szybko stała się nieosiągalna.

Tadeusz Kamiński

Stanisław Olejnik, *Etyka lekarska*, Katowice 1995, ss. 152.

W dobie dokonujących się w Polsce przemian wiele grup społecznych podejmuje refleksję nad własną tożsamością. Do tych grup zaliczyć także należy niektóre społeczności zawodowe, na przykład społeczność wojskową, nauczycielską, lekarską. Szczególnie w tej ostatniej zaznaczył się wyraźny nurt odnowy. Dobitym tego dowodem jest przygotowany na nadzwyczajnym zjeździe delegatów w grudniu 1991 r. Kodeks wydany drukiem w 1994 r. W swej najgłębszej treści stanowi on całokształt obowiązków moralnych lekarzy.

Ostatnio na rynku wydawniczym ukazała się publikacja ks. prof. S. Olejnika *Etyka lekarska*, która stoi w ścisłej relacji ze wspomnianymi przemianami w środowisku lekarskim, a szczególnie z wydanym Kodeksem. Ma ona bowiem za zadanie pogłębić treść wspomnianego Kodeksu. Autor publikacji stwierdza we wstępie: „z powodu jednak swej zwięzłości [Kodeks] może budzić w świadomości wielu sięgających do niego lekarzy pewien niedosyt, ten zaś – potrzebę obszerniejszego opracowania. Naprzeciw tej potrzebie pragnie wyjść autor niniejszej publikacji” (Wstęp, s. 5.).

Mamy zatem przed sobą publikację, która jest syntezą etyki lekarskiej. Oprócz treści normatywnej tej etyki, próbuje także autor uzasadnić jej treści, sięgając nawet do ostatecznych antropolo-

gicznych przesłanej uzasadnienia norm etycznych. Publikację tę należy widzieć w ścisłym kontekście z wspomnianym Kodeksem. Autor pracy postawił sobie bowiem zadanie „ukazania intelektualnego zaplecza, a więc metodycznie uprawomocnionego uzasadnienia treści Kodeksu – jego całości i poszczególnych, zwłaszcza trudniejszych lub bardziej kontrowersyjnych jej elementów” (Wstęp, s. 6).

Omawiana publikacja składa się z siedmiu rozdziałów. Pierwszy poświęcony jest podstawom etyki. Autor wychodzi z założenia, że punktem wyjścia uprawiania etyki lekarskiej musi być etyka w ogóle. Stąd rozdział ten poświęcony jest zagadnieniom z etyki ogólnej. Autor omawia w nim: bezdroża amoralizmu, próby przewyciężenia subiektywizmu moralnego, odniesienie do antropologii, obiektywną hierarchię wartości, implikacje natury ludzkiej. Wyłożoną problematykę autor uzupełnia z pozycji katolicyzmu. Można powiedzieć, że w rozdziale tym sięga do podstawowych założeń koniecznych do uprawomocnienia wskazań etycznych.

Drugi rozdział jest metodologicznym uprawomocnieniem norm etyki lekarskiej. Autor wychodzi z założenia, że dopiero na gruncie dociekań pierwszego rozdziału można przejść do rozpatrzenia potrzeby etyki oraz specyfiki moralnej w medycynie. Stąd też autor w pierwszej kolejności ukazuje nieodzowność etyki w medycynie. Dalej konsekwentnie omawia znaczenie sumienia lekarza w moralnych rozstrzygnięciach, wskazuje jednocześnie, że sumienie jednostki nie może być uznane za ostateczną wyrocznię w dziedzinie moralności. W kolejnych punktach tego rozdziału omawia autor: tradycję myśli etycznej w medycynie, humanistyczny charakter etyki lekarskiej. Całość analiz kończy spojrzeniem na poruszaną problematykę z perspektywy chrześcijańskiej.

Rozdział trzeci dotyczy postaw moralnych lekarza. Autor wychodzi z założenia, że etyka lekarska nie może być tylko teoretycznym wywodem myślicieli, czy też zbiorem ich wskazań na życie. Musi ona zostać zinternalizowana, tzn. stać się treścią wewnętrznego przekonania i moralnej postawy lekarzy. Stąd ważność ukazania elementów postawy moralnej lekarza. Autor omawia następujące zagadnienia: powołanie lekarza, przyrzeczenie, kompetencje zawodowe, styl pracy, kulturę moralną. W zakończeniu na wszystkie te problemy próbuje spojrzeć z perspektywy chrześcijańskiej.

Rozdział czwarty poświęcony jest pacjentowi. Autor wychodzi z założenia, że zawód lekarza ma charakter na wskroś humanistyczny, ponieważ bezpośrednim przedmiotem wykonywanych w nim czynności jest człowiek, tzn. jego życie i zdrowie. Troska o wielkie dobro człowieka musi z kolei inspirować całość podejmowanych przez lekarza działań, co ma bezpośredni związek z zespołem obowiązków i wskazań moralnych. Omawia zatem w tym rozdziale następujące problemy: pozyskiwanie i przyjmowanie pacjentów, odnoszenie się do nich, tajemnicę zawodową, diagnozę, honorarium, terapię, przypadki trudne, przeszczep narządów. Podobnie jak w poprzednich rozdziałach całość analiz kończy spojrzeniem z perspektywy chrześcijańskiej.

W rozdziale piątym omawia obowiązki lekarza wynikające z faktu, iż służy on życiu. W rozdziale tym kolejno porusza zagadnienie poradnictwa i diagnostyki, problem regulacji poczęć, zjawisko niszczenia życia prenatalnego, problem eutanazji, zagadnienie stanu terminalnego i zgonu pacjenta.

Kolejny rozdział poświęcony jest eksperymentowaniu w medycynie. Autor wychodzi z założenia, że eksperymenty w medycynie muszą się odbywać, problemem fundamentalnym jest jednak kwestia jak daleko można posunąć się w tej materii. Stąd ważność etycznych rozstrzygnięć w tej materii. Autor omawia w poszczególnych punktach tego rozdziału: zagadnienie sensu eksperymentu medycznego, problem granic eksperymentowania na ludziach, zagadnienie sztucznego zapłodnienia, zjawisko eksperymentowania na embrionach i płodach ludzkich.

Całość analiz omawianej publikacji kończy rozdział poświęcony omówieniu społeczno-zawodowych zadań lekarza. Autor wychodzi z założenia, że lekarz wypełnia swoje zadania w całym zespole innych lekarzy i służby medycznej. Problem wzajemnego współzycia musi także być normowany etycznie. Z całej wspólnota zawodowa lekarzy pełni także ważną rolę ogólnospołeczną. Wszystko to wiąże się z określonymi zadaniami. Omawia zatem następujące kwestie:

stosunek do innych lekarzy i personelu medycznego, powinności nauczycieli akademickich, ogólnospołeczne zadania lekarzy.

W podsumowaniu podkreślić należy, że omówiona publikacja ks. prof. S. Olejnika jest interesującą próbą opracowania syntezy etyki lekarskiej, w zakresie zarówno jej treści normatywnej, jak i całokształtu uzasadnień. Jest ona niejako dobrze zrobionym komentarzem do opracowanego przez środowisko lekarskie Kodeksu. Biorąc pod uwagę, że normy etyczne postępowania lekarskiego muszą być jasno sprecyzowane, podkreślić należy, że omawiana publikacja jest w tej kwestii cennym wkładem.

Podkreślić także należy, że publikacja ks. prof. S. Olejnika nie ma charakteru rozprawy naukowej, chociaż w rozstrzyganych kwestiach odnajdujemy wypowiedzi jego jako fachowca. W zamiarze autora książki ta przeznaczona jest dla każdego lekarza. Prosty i zrozumiały wywód jest istotną zaletą omawianej książki.

Podkreślić wreszcie należy, że książka ta powinna zainteresować środowisko lekarzy, studentów medycyny, ale także duszpasterzy środowisk medycyny. Może ona bowiem wpłynąć na podniesienie świadomości etycznej i moralnego poziomu w środowisku lekarskim.

ks. Henryk Skorowski SDB

Spoleczno-kulturalna działalność Kościoła katolickiego w Polsce w XIX i XX wieku, redakcja R. Renz i M. Meducka, Kielce 1993, ss. 221.

W 1994 r. na rynku wydawniczym ukazała się, wspomagana finansowo przez Komitet Badań Naukowych, interesująca książka, będąca pracą zbiorową sympatyków, a zarazem badaczy historii i kultury Kielecczyzny. Pod redakcją naukową dr hab. Reginy Renz oraz Marty Meduckiej powstała publikacja zatytułowana *Spoleczno-kulturalna działalność Kościoła katolickiego w Polsce XIX i XX wieku*, w którą niemały wkład wnieśli księża naukowcy.

Problemy badawczy omawiane w publikacji dotyczą między innymi socjologicznych aspektów religijności, przejawów aktywności społeczno-religijnej Kościoła, stosunku dziewiętnastowiecznego społeczeństwa do działań duszpasterskich oraz pracy kulturalno-oświatowej środowisk katolickich.

W pierwszej części pracy ks. Kazimierz Ryczan, biskup ordynariusz diecezji kieleckiej, socjolog, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w szkicu zatytułowanym *Badania socjologiczne nad religijnością w Polsce* zaprezentował rozwój badań socjologicznych w tym zakresie, przywołując różne rozumienie terminu religijność w koncepcjach: L. Krzywickiego, S. Czarnowskiego, F. Znanieckiego. Konstatując istnienie i rozwój tej dyscypliny wiedzy po drugiej wojnie światowej w Polsce oraz wskazując na ośrodki prowadzące studia nad tymi problemami, podkreślił, iż „polski katolicyzm rozważany jako religia życia ulega przemianom, podobnie jak religijność w krajach Zachodu” (s. 14). Z tego też względu badanie religijności przy uwzględnieniu zachodzących przemian wymaga od socjologa nie tylko przygotowania metodologicznego, rzetelności i uczciwości, ale również przyjęcia typologii postaw religijnych, uwzględniającej szerokie uwarunkowania społeczne i kulturowe.

Część pierwszą zamyka artykuł ks. prof. Janusza Mariańskiego socjologa KUL, w którym autor poddał analizie socjologicznej stosunek społeczeństwa przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych do Kościoła i religii. Podkreślił funkcję wychowawczą, jaką spełniał Kościół wobec narodu, był bowiem często ostoją dla inaczej myślących lub odrzuconych przez system, poszukujących obszarów wolności” (s. 17). W podsumowaniu autor stwierdził, iż „całe społeczeństwo mimo napięć, uprzedzeń i różnicy zdań powinno się uczyć aprobaty dla wartości moralnych, leżących u podstaw wszystkich pozytywnych procesów przemian społecznych w naszym kraju” (s. 28).